

Stanisław Grzegorzewski

Wspomnienia osobiste z Powstania 1863 roku



Stanisław Grzegorzewski

Wspomnienia osobiste z Powstania 1863 roku

*Opracowanie naukowe:
dr Kamil Kartasiński*



GDAŃSK 2023

Wstęp

autora opracowania naukowego

Często mówi się, że człowiek naprawdę umiera dopiero wtedy, gdy umrze ostatnia znająca go osoba. Takie powołanie przychodzi mi na myśl, gdy mam przyjemność przedstawić Państwu wspomnienia Stanisława Grzegorzewskiego, jednego z Żuawów Śmierci, którego w jakimś sensie możemy nazwać kronikarzem tej niezwyklej jednostki z okresu Powstania Styczniowego. Stanisław Grzegorzewski był jednym z tysięcy młodych chłopaków, którzy po wybuchu walki przeciwko rosyjskiemu zaborcy w styczniu 1863 r. porzucił naukę zagranicą i powrócił do kraju, aby walczyć o niepodległość Polski. Wstąpił do oddziału Żuawów Śmierci, których założycielem był charyzmatyczny francuski dowódca Franciszek Rochebrune. Wraz z tym oddziałem Grzegorzewski przeszedł kampanię w korpusie Mariana Langiewicza biorąc udział w szeregach Żuawów Śmierci w bitwie pod Chrobrzem i Grochowiskami. W późniejszym etapie powstania, już po rozwiązaniu oddziału Żuawów Śmierci, wziął udział w wyprawie na Poryck, służąc w oddziale Wojciecha

Komorowskiego. Po upadku powstania, dokończył edukację na zachodniej uczelni, pracował przez jakiś czas na emigracji, a następnie osiadł na stałe w Galicji, gdzie czynnie angażował się w działalność patriotyczno-społeczną.

W sierpniu 1902 r. ukończył pisanie swoich wspomnień z okresu Powstania Styczniowego. Zaledwie kilka miesięcy później, w parę dni po 40 rocznicy wybuchu Powstania, odszedł na wieczną wartę. Można tylko się domyślać, jak wiele straciliby historycy zajmujący się tematyką Żuawów Śmierci, gdyby los nie pozwolił dokończyć Grzegorzewskiemu swoich wspomnień i wydać ich drukiem. Nasza wiedza o tej jednostce byłaby dużo skromniejsza i pozbawiona wiele interesujących szczegółów z pola walki oraz postaci z nią związanych. Grzegorzewski kreślił swoje wspomnienia będąc już starszym człowiekiem, który chciał rozliczyć się ze swoją przeszłością oraz dokonać pewnych podsumowań. Gdy pierwszy raz zetknąłem się z jego wspomnieniami, jeszcze przygotowując moją pracę licencjacką dotyczącą Żuawów, urzekła mnie klarowność myśli autora oraz opisywania wyłącznie tych wydarzeń, których był bezpośrednim uczestnikiem. Analizując jego wspomnienia, można w nich wyróżnić dwa

wątki narracyjne, które wzajemnie się ze sobą przeplatają.

Do pierwszego z nich należy chronologiczny zapis wydarzeń, który rozpoczyna się od krótkiego przedstawienia swojego dzieciństwa, okresu studiów oraz wydarzeń, które poprzedzały wybuch powstania w 1863 r. Główna część książki jest poświęcona wydarzeniom związanym z udziałem w walkach powstańczych i obejmują niemal rok, tj. od 22 stycznia 1863 do 17 stycznia 1864. Ostatnia chronologiczna część książki obejmuje historię Grzegorzewskiego po upadku Powstania Styczniowego, dokończenia studiów, życia na emigracji, a następnie zamieszkania w Galicji, z którą był związany do końca swojego życia. Trzeba przyznać, że autor prowadzi swoją narrację z kronikarską dokładnością – stara się umieszczać wydarzenia w miejscu oraz czasie, podaje całkiem sporo szczegółów biograficznych na temat osób, które spotkał na swojej życiowej drodze, ma również ambicje przedstawiania geograficznych szczegółów miejsc, w których przebywał.

Drugim wątkiem narracyjnym jego wspomnień są refleksje z perspektywy lat, którymi bardzo chętnie dzieli się ze swoimi czytelnikami, jednocześnie wyraźnie je zaznaczając, gdy

odbiega na chwilę od chronologicznego zapisu wydarzeń. Czego dotyczą rozważania byłego weterana Żuawów Śmierci? Są one przede wszystkim nakierowane na wątki patriotyczne, miłości do swojej Ojczyzny, oraz ponoszenia najwyższej ofiary w walce o jej niepodległość. Nie brak w nich również gorzkich refleksji dotyczących ludzkich ambicji i pragnień chwały, która może przysłonić osiągnięcie wyższych celów. Grzegorzewski pisze wprost o trudzie powstańczego życia, strachu przed śmiercią, okrucieństwie starć z *moskalami* czy niepewności przeżycia dnia jutrzejszego. W jego wspomnieniach nie brak także piętnowania wad ludzkich charakterów, takich jak próżność, złodziejstwo, tchórzostwo czy brak zdecydowania. Autor wspomnień nie kreśli idyllicznego opisu walk powstańczych, można napisać, że w jego relacji stale jest obecny „pot, krew i łzy”. Czasami jednak z czułością wraca do wspomnień z życia obozowego, które sam określa mianem *najprzyjemniejszych chwil* w swoim życiu.

Jak wspominałem parę akapitów wcześniej, Grzegorzewskiego można nazwać kronikarzem Żuawów Śmierci, o czym szczególnie świadczy dodatek do jego wspomnień, w którym zebrał informacje z publikacji i wspomnień (stan na

1902 r.), w których zostały zamieszczone informacje o tej niezwykłej jednostce. Całość jego wspomnień uzupełniają zdjęcia byłych Żuawów, dokumenty oraz mapy. Publikacja została wydana w 1903 r. we Lwowie, nakładem Towarzystwa Wydawniczego¹ z okazji 40-lecia wybuchu Powstania Styczniowego. Niestety nie wiemy, czy autor doczekał wydania swoich wspomnień i widział je w formie książkowej. Stanisław Grzegorzewski zmarł 25 stycznia 1903 r.

Czas na kilka słów dotyczących obecnego wydania *Wspomnienia osobiste z powstania 1863 roku*, które trzymają Państwo w rękach. Prezentowany tekst opiera się na wydaniu z 1903 r. Została zachowana oryginalny układ wspomnień, które dzielą się na wstęp, piętnaście rozdziałów oraz dodatek. Wspomnienia zostały przeze opatrzone przypisami wyjaśniającymi podstawowe terminy, wydarzenia, postacie oraz prostującymi błędy zawarte w relacji. Został zachowany oryginalny styl narracji autora, z uwspółcześnieniem pisowni niektórych słów (zamiast

1 Towarzystwo Wydawnicze powstało w 1897 r. we Lwowie z inicjatywy przedstawicieli Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Wydawało publicystykę społeczno-polityczną, literaturę piękną czy opracowania naukowe.

kancelaryi jest „kancelaria” itp.)². Pozostawiono także oryginalne przypisy autora, które są zaznaczone pogubionym tekstem. Nowością, która nie występuje w pierwotnej wersji wspomnień jest zamieszczenie przeze mnie krótkiego omówienia treści każdego z rozdziałów, które występuje przed głównym tekstem wspomnień.

Treściami dodatkowymi, które prezentuje na końcu książki w postaci aneksu jest biogram i kalendarium życia Stanisława Grzegorzewskiego, dwa teksty dotyczące Żuawów Śmierci, Franciszka Rochebrune oraz wykaz innych wspomnień Żuawów, z którymi warto się zapoznać. Całość uzupełnia bibliografia pozycji, z których korzystałem przygotowując naukowe opracowanie niniejszej publikacji.

Pracując nad nową edycję wspomnień Stanisława Grzegorzewskiego starałem się dotrzeć do mało znanych zdjęć Żuawów Śmierci, które udało mi się uzyskać z polskich instytucji oraz muzeów. Prezentowane w książce fotografie pochodzą z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Muzeum Krakowa, Muzeum

2 Wyjątkiem są tutaj cytowane przez Grzegorzewskiego prace w „Dodatku”, których treść pozostawiłem w oryginalnej pisowni.

Narodowego w Krakowie oraz Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Polony oraz zbiorów prywatnych autora i Roberta Osińskiego. W książce zamieszczono także część oryginalnych fotografii i dokumentów, które były umieszczone w wydaniu z 1903 r.

Chciałbym w tym miejscu szczególnie podziękować panu Andrzejowi Rybie, który umożliwił mi wydanie niniejszej publikacji składając odpowiednie wnioski do programu „Literatura 2023” prowadzonego przez Instytut Książki. Dziękuję również panu Robertowi Osińskiemu oraz profesorowi Dariuszowi Nawrotowi za uważną lekturę maszynopisu i cenne uwagi.

Cieszę się, że w roku, w którym obchodzimy 160 rocznicę Powstania Styczniowego, mogę dołożyć swoją drobną „cegiełkę” w postaci niniejszej książki, upamiętniającej jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Polski.

dr Kamil Kartasiński

DLA UCZCZENIA
40-letniej pamiątki powstania styczniowego

*WSPOMNIENIA OSOBISTE
Z POWSTANIA 1863 ROKU*

SKREŚLIŁ

STANISŁAW GRZEGORZEWSKI
sierżant z pułku „Żuawów Śmierci”,
porucznik wojsk narodowych
1863 roku

Lwów
Nakładem Towarzystwa Wydawniczego
1903

Wstęp

Wspomnienia moje o uczestnictwie w powstaniu narodowym 1863 r. obiecałem napisać moim przyjaciółom na jednej z wieczornic gniazda sokolego Borszczowskiego³ – i z przyrzeczenia się wywiązuję.

Do właściwej treści tych wspomnień, obejmującej szczegóły powszedniego życia powstańca w obozach, po galicyjskich kwaterach i opisu bitw, w których udział brałem, dołączam także opis udziału mego w ruchu narodowym przedpowstańczym, w tym mniemaniu, że w ten sposób utworzy się obraz więcej jasny mojej żołnierki i uwydatni się może rys jaki owych czasów. W oddziałach wojsk powstańczych brałem udział pod dowództwem Langiewicza⁴

3 Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – organizacja polska powstała w 1867 r., która działała na obszarze trzech zaborów oraz w skupiskach polonijnych. Głównym celem „Sokoła” było uprawianie ćwiczeń gimnastycznych, propagowanie kultury fizycznej i higieny w społeczeństwie. Autor niniejszych wspomnień należał do założycieli gniazda „Sokoła” w Borszczowie (obecnie miasto na Ukrainie, w obwodzie tarnopolskim).

4 Marian Langiewicz (1827-1887) – polski wojskowy, generał, II dyktator Powstania Styczniowego (marzec 1863).

w pułku żuawów Rochebrune⁵ i pod Komorowskim⁶ w wyprawie na Poryck⁷.

Pamięć żuawów jeszcze i teraz pozostała żywą u wszystkich, a *Marsz Żuawów*, sławiący ich dzielność i męstwo, śpiewany bywa prawie na każdej uroczystości patriotycznej. Więcej szczegółowe jednak dzieje tego pułku mało są znane; kto byli ci żuawi, czym się odznaczyli, czym zasłużyli sobie na pamięć w narodzie, mało kto już dziś wie zapewne. Monografia więc tego sławnego oddziału wojsk narodowych z roku 1863 byłaby bardzo pożądaną, a ja czułbym się być bardzo szczęśliwym, gdybym ją był mógł w całości skreślić. Niestety, brakło mi wiele danych; opisuję więc tylko te fakty, które znam, na które patrzyłem, w których udział brałem i te szczegóły, które zdołałem sobie przywołać na pamięć. Opis ten nie jest zapewne dostatecznym, ale, zda je mi się, będzie jedynym

5 Franciszek Maximilian Rochebrune (1830–1871) – francuski wojskowy, twórca oddziału Żuawów Śmierci w trakcie Powstania Styczniowego.

6 Wojciech Komorowski (1839–1879) – polski wojskowy, oficer austriacki, kapitan i pułkownik wojsk Powstania Styczniowego, jeden z oficerów Żuawów Śmierci.

7 Poryck – obecnie Pawliwka, wieś na Ukrainie w obwodzie wołyńskim.

skreślonym przez uczestnika i z tego względu może zainteresować.

Nigdy nie miałem wybitnego stanowiska w społeczeństwie, więc tak w okresie przedpowstańczym, jak i w powstaniu samym, byłem jednostką, z jakich się tysiące, tłumy składały. W zarysach, obraz dziejów moich w tych *Wspomnieniach* przedstawiony, może być przystosowany do każdego młodzieńca średniej klasy z owych czasów – dać więc może wyobrażenie o duchu, jakim młodzież ówczesna tej sfery była ożywioną, a dzisiejszej młodzieży ukazać choć w części te ideały, jakimi pokolenie, skłaniające się obecnie do mogiły, przejęte było.

Dzieje moje, w tych *Wspomnieniach* opisane, może przyczynią się do odświeżenia pamięci o ostatniej naszej epopei, może staną się podniętą, zachętą, do obznajmienia się z tym porywem narodu do odzyskania praw mu należnych, może wreszcie poruszą jaką strunę patriotyczną w czytelnikach. O, wtenczas, praca moja, z przyjemnością podjęta dla zaspokojenia ciekawości przyjaciół, może mieć głębszą wartość, przynieść może jakiś pożytek sprawie ojczyznej. Oby tak było!



3. Boguchwalski - Żuaw Śmierci. (Ossolineum)

Rozdział I

Pobyty w Liège⁸

Szkolnictwo wyższe w Królestwie Polskim. Emigracja młodzieży polskiej na uniwersytety zagraniczne. Stosunki rodzinne. Wyjazd do Liège i nauka. Polacy i polskie stowarzyszenia w Liège. Informacje z Królestwa Polskiego. Agitacja Jana Kurzyńskiego. Szkolenie wojskowe przygotowujące do walki powstańczej pod kierunkiem polskiego i belgijskiego wojskowego.

W r. 1860 nie było w Królestwie⁹ innych wyższych szkół dla młodzieży, która opuszczała gimnazja, prócz Akademii Medycznej w Warszawie¹⁰ i Instytutu Agronomicznego w Marymoncie¹¹. Młodzież, której skłonności

8 [Przypis autora] Wymawiaj Li-*e*ż.

9 Królestwo Polskie (Królestwo Kongresowe) państwo utworzone w 1815 r. z ziem Księstwa Warszawskiego (bez Poznańskiego) jako monarchia połączona unią personalną z Rosją.

10 W 1857 r. utworzono w Warszawie Akademię Medyko-Chirurgiczną, którą w 1862 r. przyłączono do Szkoły Głównej Warszawskiej jako Wydział Lekarski.

11 Instytut Agronomiczny na Marymoncie – uczelnia rolnicza powołana w 1816 r. we wsi Marymont koło Warszawy. W 1861 r. w wyniku reorganizacji szkolnictwa

i stosunki osobiste inny wskazywały kierunek studiów, udawała się na uniwersytety do Moskwy, Kijowa i Petersburga. Do Petersburga wyjeżdżali też młodzi ludzie, chcący kształcić się na inżynierów – w przeważnej jednak liczbie wyjeżdżali w tym celu za granicę do Francji, Belgii i Niemiec na politechniki, aby tam nabyć specjalną wiedzę, której zużytkowanie w kraju zapewniało stanowisko w społeczeństwie zaszczytne, dobrze płatne, a niezależne od kariery w służbie rządowej. W owych czasach sławną była politechnika w Liège w Belgii¹², z trzema wydziałami: mechaniki – sztuk i rzemiosł – i górnictwa; miasto zaś samo ciche, spokojne nie drogie, nadawało się bardzo na pobyt studentów, którzy tylko naukę mieli i mieć powinni byli na celu. To też z tych względów królewia-
cy¹³ średniej zamożności do Liège przeważnie

w Królestwie Polskim, powołano Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w Puławach, likwidując szkołę na Marymoncie.

12 Uniwersytet w Liège został założony w 1817 r. przez Wilhelma I, króla Zjednoczonych Niderlandów. Uczelnię zlokalizowano w budynkach pojezuickiego klasztoru. Uniwersytet istnieje do dnia dzisiejszego.

13 Potoczna nazwa mieszkańców Królestwa Polskiego

SPIS RZECZY³³⁵.

| | Str. |
|--|------|
| Wstęp | 1 |
| I. Pobyt w Liège | 5 |
| II. Manifestacye warszawskie | 16 |
| III. Wyjazd do powstania. – Żuawi śmierci. Wymarsz do obozu | 34 |
| IV. Obóz w Goszczy | 52 |
| V. Dyktatura, marsze i utarczki | 71 |
| VI. Marsz żuawów pod Chrobrzem | 85 |
| VII. Bitwa pod Grochowiskami | 99 |
| VIII. Ostatnie dni żuawów | 127 |
| IX. W Krakowie – w Tarnowie | 138 |
| X. We Lwowie, w austryackim areszcie i po wiejskich kwaterach | 154 |
| XI. W Romanówce. – Wyjazd do oddziału | 169 |
| XII. Formowanie oddziału | 189 |
| XIII. Wyprawa na Poryck | 207 |
| XIV. Urlop. – Wyjazd do Belgii | 225 |
| XV. Powtórny pobyt w Galicyi | 236 |

DODATEK.

| | |
|---|-----|
| Głosy o żuawach | 241 |
| Marsz żuawów | 253 |
| Oda na cześć żuawów nieśmiertelnych | 256 |

³³⁵Numery stron podane za wydaniem z 1903 r.

Aneks

1. Biogram Stanisława Grzegorzewskiego (1842–1903)

Urodził się w Warszawie 7 marca 1863 r. Jego ojcem był Walenty Grzegorzewski (1807–1861), powstaniec listopadowy oraz urzędnik Komisji Rządowej Przychodów i Skarbów, a matką Antonina z Pawłowskich. Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, w 1860 r. podjął naukę w belgijskiej politechnice w Liège na Wydziale



35. Rekonstrukcja bitwy pod Grochówkami w marcu 2023 r. (Zbiory Kamila Kartasińskiego)

2. Kalendarium życia Stanisława Grzegorzewskiego

| | | |
|-----------|-------------|--|
| 1843 | 7 marca | Narodziny w Warszawie, w rodzinie Walentego Grzegorzewskiego i Antoniny z Pawłowskich. |
| 1860 | sierpień | Wyjazd na politechnikę w Liège. |
| 1860–1861 | | Studia na politechnice w Liège. Uczestnictwo w zajęciach edukacyjnych organizowanych przez środowisko polskich studentów oraz byłych weteranów Powstania Listopadowego. |
| 1861 | wiosna | Spotkanie z Janem Kurzyną. |
| 1861 | wiosna-lato | Uczestnictwo w zajęciach wojskowych organizowanych przez weterana Powstania Listopadowego majora Maksymiliana Zboińskiego oraz porucznika wojsk belgijskich Bone. |

3. Franciszek Maximilian Rochebrune (1830–1871)³³⁶

Franciszek Rochebrune należy do jednych z najciekawszych obcokrajowców, którzy dowodzili własnym oddziałem powstańczym. To dzięki jego staraniom powstała jedna z najbardziej barwnych formacji Powstania Styczniowego, którymi byli Żuawi Śmierci.

Franciszek Maximilian Rochebrune urodził się 1 stycznia 1830 r. w miejscowości Vienne na południu Francji. Pierwsze lata swojego życia spędził w rodzinnej miejscowości, gdzie pracował jako pomocnik drukarski/praktykant u drukarza o nazwisku Timon, a następnie podjął pracę jako samodzielny majster gipsarski. Mając 21 lat wstąpił w szeregi Armii Francuskiej, z którą od pory – z przerwami – był związany do końca swojego życia. W latach 1851–1854 służył w 7 Pułku Piechoty Lekkiej przebywając w Algierii. Najprawdopodobniej właśnie tam miał okazję po raz pierwszy zetknąć się z formacją francuskim Żuawów, na których wzorował powołany przez siebie oddział w czasie Powstania

³³⁶Niniejszy tekst ukazał się pierwotnie na portalu internetowym Powstanie1863–64.pl, prowadzonym przez Muzeum Historii Polski. <https://powstanie1863-64.pl/postac/francois-rochebrune-1830-1871/> [dostęp 13.08.2023]

4. Formacja Żuawów Śmierci³⁴⁴

Żuawi Śmierci byli niezwykłą jednostką Powstania Styczniowego, której założycielem był francuski oficer Franciszek Maximilian Rochebrune (1830–1871). Żuawi stanowili elitę oddziałów powstańczych, a tylko nielicznym udało się wstąpić w ich szeregi. Sława dokonań Żuawów pod Miechowem, Chrobrzem czy Grochowskimi na trwale zapisała się w historii polskiego oręża.

Żuawi Śmierci byli wzorowani na francuskich oddziałach Żuawów, które powstały w latach 30. XIX wieku. Nazwa Żuawi pochodzi od algierskiego plemienia Zouaoua (Zwāwa), które jako pierwsze po zdobyciu Algierii przez Francuzów, dostarczyło do ich wojska żołnierzy ze swojego plemienia. Rochebrune służąc w Armii Francuskiej przez pewien czas odbywał służbę w Algierii, gdzie najprawdopodobniej zetknął się z tą formacją, na której później

344Formacji poświęciłem osobną książkę *Żuawi Śmierci. Komandosi Powstania Styczniowego*, Gdańsk 2022. Niniejszy tekst ukazał się pierwotnie na portalu internetowym [Powstanie1863–64.pl](https://powstanie1863-64.pl), prowadzonym przez Muzeum Historii Polski. [https://powstanie1863–64.pl/arttykul/zuawi-smierci/](https://powstanie1863-64.pl/arttykul/zuawi-smierci/) [dostęp 13.08.2023]

Wspomnienia Stanisława Grzegorzewskiego, uczestnika powstania styczniowego, walczącego między innymi w szeregach Żuawów Śmierci, są bardzo cennym źródłem do dziejów polskiej insurekcji 1863 i 1864 roku. Śmiało też można je nazwać kroniką jednego z najstynniejszych oddziałów powstańczych. Żuawi, utworzeni przez Francuza, Franciszka Rochebrune`a, w kolejnych bojach wykazali się wielką odwagą i determinacją w walce z rosyjskim zaborcą, wzbudzając strach carskich żołnierzy. Stali się wręcz legendą powstańczych walk od Miechowa po Krzykawkę. (...) Nie ma wątpliwości co do wartości wspomnień Stanisława Grzegorzewskiego, przygotowanych i opracowanych do druku przez dra Kamila Kartasińskiego, dlatego w roku 160 rocznicy powstania styczniowego warto je udostępnić współczesnemu czytelnikowi.

prof. dr hab. Dariusz Nawrot
(Uniwersytet Śląski w Katowicach)

O autorze opracowania naukowego:

Kamil Kartasiński – doktor nauk humanistycznych, pisarz, publicysta, wykładowca, autor książek i artykułów naukowych. Miłośnik historii Powstania Styczniowego, a w szczególności oddziału Żuawów Śmierci. Strona internetowa autora – kkartasinski.pl. Facebook – Kamil Kartasiński – Autor.